

ANDRZEJ SAKSON
Poznań

NOWA FALA MIGRACJI W EUROPIE

Dokąd sięgają nowe mury „europejskiej twierdzy” chroniące jej mieszkańców przed napływem nieproszonych przybyszów?

Do niedawna jeszcze wydawało się, iż granicę dobrobytu stanowi zasięg Unii Europejskiej. W lipcu 1994 r. służby graniczne z Polski, Białorusi, Węgier, Rumunii, Słowacji i Ukrainy powołały Wspólną Grupę Koordynacyjną, której głównym celem ma być zwalczanie zorganizowanego przemytu ludzi i towarów.

Państwa Europy Środkowo-Wschodniej stały się obecnie centrum nielegalnych migracji, strefą buforową między Azją i Afryką – skąd pochodzi większość migrantów – a Europą Zachodnią – głównym celem migracji.

W wielu krajach na Wschodzie i Zachodzie Europy gazety, niczym raporty z frontu, regularnie publikują miesięczne dane o legalnym i nielegalnym napływie obcych, zamieszczają mapy z zaznaczeniem wędrowniczych szlaków – „tylu i tyłu” Rumunów i Rosjan przez Polskę i Czechy, „tylu i tyłu” Arabów przez Cieśninę Gibraltarską.

Jako ilustracje tych zjawisk służą zdjęcia Albańczyków oblepiających keje we włoskich portach Bari, albo rosyjskich Żydów na ziemiach okupowanych przez Izrael, nadwoźniaków Niemców w westfalskich obozach, Kurdów uciekających spod irańskich bomb pod tureckie, a jeszcze do tego Bośniacy, Chorwaci, Serbowie wygnani w ramach „czystki etnicznej”.

1. PRZYCZYNY NOWYCH MIGRACJI WSCHÓD-ZACHÓD

Migracje należą do najbardziej charakterystycznych zjawisk ostatniego dziesięciolecia w całym świecie. Ponad 20 mln uchodźców, legalnych i nielegalnych migrantów – to symbole współczesnego świata¹. Według rosyjskich prognoz jedynie z obszaru dawnego Związku Radzieckiego swe dotychczasowe miejsce zamieszkania może zmienić od 2 do 40 mln osób². Wśród wielu

¹ Por. D. Hamilton, *Die Suche nach einem Kompromiß für eine internationale Ordnung*. „WeltTrends. Internationale Politik und vergleichende Studien” nr 1/1993, s. 15.

² E. Hönekopp, *Ursachen und Perspektiven: Ost-West-Wanderungen*. W: *Zuwanderungspolitik der Zukunft*. Bonn 1992, s. 23; F. Nuscheler, *Flucht und Asyl*. „Junge Kirche. Eine Zeitschrift europäischen Christen” nr 11/1990, ss. 627-628.

problemów współczesnych migracji na szczególną uwagę zasługują przyczyny, przebieg i perspektywy migracji Wschód-Zachód.

Zmiany, które dokonały się w Europie Środkowej i Wschodniej doprowadziły nie tylko do intensyfikacji ruchów migracyjnych ze Wschodu na Zachód, ale także pomiędzy poszczególnymi krajami tego regionu. Liberalizacja ustawodawstwa dotyczącego przepływu osób, jaka nastąpiła w wielu krajach po 1989 r. zupełnie zmieniła warunki przemieszczania się obywateli, a także osób pochodzących z terytoriów byłego ZSRR. W krótkim czasie, kraje Europy Środkowej i Wschodniej zetknęły się z wszelkimi typami migracji (migracje pracowników, łączenie rodzin, migracje regularne lub nieregularne, tymczasowe, sezonowe lub przygraniczne oraz napływ uchodźców i osób starających się o azyl). Zresztą obserwuje się przepływ odwrotny, na razie dość ograniczony, osób, które niegdyś opuściły swój kraj z przyczyn najczęściej politycznych, a które pragną w nim zamieszkać lub prowadzić działalność gospodarczą. Wreszcie, kolejną cechą charakterystyczną ruchów migracyjnych w tym regionie jest udział w nich mniejszości narodowych.

Fale migracji i przemieszczanie się mniejszości narodowych pomiędzy poszczególnymi państwami nie przybierają takich samych rozmiarów we wszystkich krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Różne są przyczyny tego stanu rzeczy. Wśród ogólnych czynników sprzyjających migracji należy zwrócić uwagę na następujące zjawiska:

1) Upadek systemu komunistycznego spowodował, iż obywatele państw Europy Środkowo-Wschodniej i dawnego ZSRR uzyskali możliwość poszukiwania lepszych warunków życia w innych krajach.

2) W państwach Europy Środkowo-Wschodniej żyje około 110 mln osób zaliczanych do mniejszości narodowych. Z uwagi na trudne warunki życia (gorsze niż w kraju ojczystym) oraz konflikty etniczne, wielu reprezentantów mniejszości narodowych migruje lub podatnych jest na te procesy. Tak np. w Rumunii żyje 2 mln Węgrów, 600 tys. na Słowacji, 170 tys. na Ukrainie, 400 tys. w Wojwodinie. Ponad 3 mln Rumunów żyje na Ukrainie i w Mołdawii. Po aneksji Rusi Zakarpackiej przez ZSRR pozostali na niej Czesi i Słowacy. W Bułgarii żyje około miliona Turków (jedynie w 1989 r. wyjechało ich 325 tys, choć wielu z nich później wróciło). Na obszarze byłego ZSRR żyje około 2 mln Niemców (m.in. 960 tys. w Kazachstanie, 850 tys. na obszarze Federacji Rosyjskiej, 101 tys. w Kirgistanie, 40 tys. w Uzbekistanie, 40 tys. na Ukrainie, 33 tys. w Tadżykistanie oraz 14 tys. na terenie pozostałych republik) oraz około 2,5 mln Polaków (w tym 700 tys. na Białorusi, 500 tys. na Ukrainie, 300 tys. na Litwie, 100 tys. w Kazachstanie, 70 tys. na Łotwie oraz około 900 tys. na pozostałym obszarze byłego ZSRR)³. W Polsce żyje ponad jeden milion osób

³ T. Stpiczyński, *Polacy w świecie*. Warszawa 1992, ss. 150-153.

zaliczanych do mniejszości narodowych w tym m.in. ponad 400 tys. Niemców, 350 tys. Ukraińców oraz 250 tys. Białorusinów i 20 tys. Litwinów⁴.

3) Rozpad państw wielonarodowych (ZSRR, Jugosławii i Czechosłowacji) oraz wojny domowe i konflikty zbrojne o podłożu etnicznym toczone na obszarze byłej Jugosławii oraz w azjatyckich republikach byłego ZSRR (np. walka o Górny Karabach czy też konflikt w Gruzji i Czeczenii) powodują przemieszczanie się ogromnych grup ludności, w celu poszukiwania lepszego losu poza granicami własnej ojczyzny (na terenie b. ZSRR liczbę uchodźców ocenia się na około 1 mln osób).

4) Istotnym czynnikiem emigracji w wielu postkomunistycznych krajach Europy jest brak perspektyw życiowych co występuje szczególnie wśród młodej generacji (np. Albania czy też Rumunia). Wielu młodych, dynamicznych i przedsiębiorczych mieszkańców Europy Środkowo-Wschodniej chce budować swą przyszłość w bogatych państwach Europy Zachodniej⁵.

5) Duża różnica rozwoju cywilizacyjnego i poziomu życia występująca pomiędzy Zachodem i Wschodem (np. Albaniami i Włochami, Rumunią i Niemcami czy też Polską i Kazachstanem) jest istotnym czynnikiem skłaniającym setki tysięcy ludzi do podjęcia decyzji o emigracji, niezależnie od tego czy u jej podstaw leżą względy ekonomiczne, polityczne, narodowościowe, demograficzne czy też obawa przed zagrożeniem wojennym.

2. ZAKRES I FORMY MIGRACJI WSCHÓD-ZACHÓD

Największe nasilenie migracji Wschód-Zachód nastąpiło w latach 1989-1991, kiedy to np. w 1990 r. swe miejsce zamieszkania zmieniło 1,3 mln osób (w 1989 – 1,2 mln). Wśród tej liczby w 1990 r. było: 130 tys. azylantów, 700 tys. osób pochodzenia niemieckiego, 200 tys. Żydów, 70 tys. bułgarskich Turków oraz 200 tys. innych osób. Wśród azylantów dominującą grupę stanowili mieszkańcy Rumunii – 35,3 tys. (w 1991 – 40,5 tys.), Jugosławii – 22,1 tys. (w 1991 – 74,8 tys.), Turcji – 22,1 tys. (23,9 tys.), Bułgarii – 8,3 tys. (12,1 tys.) oraz byłego Związku Radzieckiego – 2,3 tys. (5,7 tys.).

W liczbie 700 tys. Niemców znajduje się grupa około 250 tys. obywateli byłej NRD, którzy przenieśli się do Niemiec Zachodnich. Dominującą grupę stanowiły jednak osoby pochodzenia niemieckiego, które uzyskały status *Aussiedlera* (w tym m.in. 147,9 tys. z obszaru byłego ZSRR, 133,2 tys. z Polski, 111,1 tys. z Rumunii oraz 1,7 tys. z Czechosłowacji i 1,3 tys. z Węgier). Wśród

⁴ Por. A. Sakson, *Nationale Minderheiten im heutigen Polen*. „AWR Bulletin. Vierteljahresschrift für die Flüchtlingsfragen” nr 1-2/1994, ss. 61-68; tegoż, *Die deutsche Minderheit im heutigen Polen*. „Deutsche Studien” nr 115 September 1991, (März 1992), ss. 224-238.

⁵ Por. R. Biermann, *Migration aus Osteuropa und dem Maghreb*. „Aus Politik und Zeitgeschichte”. Beilage zur Wochenzeitung „Das Parlament” nr 9/1992, ss. 30-31.

około 200 tys. emigrujących Żydów zdecydowana większość rekrutowała się z obszarów byłego ZSRR⁶.

Badania porównawcze przeprowadzone wiosną 1991 r. w Czechosłowacji, na Węgrzech, Litwie, Polsce oraz w Rosji wykazały duży potencjał emigracyjny. Szacuje się, iż z tych pięciu krajów gotowych było wyemigrować na stałe od 12,7 mln do 14,3 mln osób. Ponad 68% ogółu respondentów, wyraziło chęć przeniesienia się na Zachód na okres kilku miesięcy, 38% chciałoby tam przebywać od roku do dwóch lat, 14% w okresie 5-6 lat, natomiast tylko 7% mieszkańców pięciu wschodnioeuropejskich krajów chciało zamieszkać na stałe na Zachodzie (z tego 5% z Czechosłowacji, 8% z Węgier, 2% z Litwy, 13% z Polski i 5% z Rosji).

Potencjalnymi migrantami były osoby w młodym wieku. Dominującymi czynnikami skłaniającymi do przesiedlenia się na Zachód były względy ekonomiczne oraz podówczas nie do końca wyjaśniona sytuacja polityczna panująca w poszczególnych krajach (np. w Rosji, Litwie, potencjalny rozpad Czechosłowacji, itp.)⁷. Interesujące są także wyniki badań dotyczące kierunków migracji. Tak np. na początku lat dziewięćdziesiątych dla Polaków do najbardziej atrakcyjnych krajów migracji należały: USA – 47% badanych, Kanada – 37%, Niemcy – 25%, Australia i Nowa Zelandia – 20%, Francja – 18%, kraje skandynawskie – 14%, Włochy – 14%, Szwajcaria – 11%, Austria – 9% oraz Wielka Brytania – 7%⁸.

Blizszych informacji na temat charakterystyki potencjalnych migrantów dostarczają badania przeprowadzone w Polsce w końcu 1991 r. Celem tych badań było głównie rozpoznanie stosunku respondentów do emigracji zarobkowej i zbadania motywów skłaniających do wyjazdów z kraju. Badania były prowadzone na obszarach o najmniejszej, średniej i najwyższej stopie bezrobocia. Oto najistotniejsze wyniki badań.

1) Co trzeci (34,5% ankietowanych) wyraził bezpośrednio zainteresowanie emigracją zarobkową – najczęściej krótkotrwałą. Spośród zainteresowanych 21,7% byłoby skłonnych do wyjazdu na 1 rok, jednak zaledwie co dziesiąty z nich podejmował starania w tym kierunku.

⁶ Por. K. H. Meier-Braun, *Massenansturm aus dem Osten? – Die Wanderungsbewegungen aus dem früheren Ostblock lassen sich nicht voraussagen*. „Zeitschrift für Kulturaustausch” nr 2/1992, ss. 219-221. Por. także *Ausgewählte Statistiken zur Migration in Osteuropa*. „Migration. A European Journal of International Migration and Ethnic Relations” nr 3-4/1991, ss. 163-172.

⁷ Por. R. J. Brym, *The Emigration Potential of Czechoslovakia, Hungary, Lithuania, Poland and Russia: Recent Survey Results*. „Migration. A European Journal of International Migration and Ethnic Relations” nr 3-4/1991, ss. 107-118; A. Stasz, *Ausmaß, Ursachen und Chancen der Ost-West-Wanderungsbewegungen in Europa*. „Blätter für deutsche und internationale Politik” nr 9/1991, ss. 1075-1086.

⁸ Por. A. Sakson, *Hintergründe der polnischen Massenemigration – die De-facto-Flüchtlinge aus Polen*. „AWR Bulletin. Vierteljahresschrift für Flüchtlingsfragen” nr 3/1990, ss. 117-124; E. Marek, *Emigracja z Polski*. Warszawa 1992, s. 27.

2) Stwierdzono dużą zależność między skłonnością do wyjazdu a wiekiem ankietowanych; najbardziej skora do wyjazdu była grupa osób w wieku 26-30 lat.

3) Wyższe zainteresowanie chęcią wyjazdu zarobkowego zgłaszali mężczyźni (44% ankietowanych) niż kobiety (25% ankietowanych); niechętnych wyjazdowi było 32% mężczyzn i 52% kobiet.

4) Nie stwierdzono zależności między poziomem wykształcenia a skłonnością do emigracji zarobkowej; badane osoby legitymujące się wyższym wykształceniem – wbrew obiegowym opiniom – nie przejawiały większego zainteresowania takim wyjazdem niż respondenci o innych (niższych) poziomach wykształcenia; stosunkowo wysoką gotowość wyjazdu deklarowali absolwenci zasadniczych szkół zawodowych.

5) Wśród motywów skłaniających do wyjazdów czołowe miejsce zajęły: – chęć poznania świata (36,0% zainteresowanych wyjazdem), – chęć zarobienia większych pieniędzy (34,5% zainteresowanych). Dość często jako motyw skłaniający do wyjazdu zaznaczono: brak perspektyw i nadziei na poprawę sytuacji w kraju (26,5% zainteresowanych wyjazdem) oraz trudności w znalezieniu pracy (13,0% zainteresowanych).

6) Osoby zainteresowane pracą zarobkową w innych krajach najczęściej podawały Stany Zjednoczone, Kanadę oraz Republikę Federalną Niemiec – jako kraj, do którego byłyby skłonne wyjechać w celu zarobkowym⁹.

Państwa Europy Środkowo-Wschodniej oraz byłego ZSRR są z jednej strony „eksporterami” własnych emigrantów w kierunku Zachodnim, jak również poczynając od 1990 r. przyjmują na swym obszarze coraz większą liczbę przybyszów zarówno z Europy Wschodniej, jak i innych kontynentów. Jest to nowe zjawisko w powojennych dziejach tych państw. Zróżnicowane są formy migracji. Obok migracji dobrowolnych (np. migracja Rumunów do Polski i Niemiec) spotykamy się z migracjami częściowo dobrowolnymi lub przymusowymi (np. migracje Turków z Bułgarii czy też wyjazdy z ogarniętych wojną terenów byłej Jugosławii). Zmiana miejsca pobytu może mieć charakter formalny (uznani azylanci), tolerowany lub nielegalny. W zależności od długości jej trwania może być ona krótkotrwała (np. kilkudniowe wyjazdy w celach handlowych do Polski mieszkańców byłego ZSRR), kilkumiesięczne lub kilkuletnie (np. nielegalna praca wielu obywateli państw postkomunistycznych w Europie Zachodniej) lub też mieć charakter stały (np. emigrujący na stałe Niemcy z b. ZSRR, Polski i Rumunii).

Sytuacja w poszczególnych krajach jest zróżnicowana i charakteryzuje się wieloma specyficznymi cechami.

⁹ A. Sakson, *Die neue Wanderungsbewegungen polnischer Arbeitskräfte. Eine Dokumentation*. „Prokla” nr 2/1991, ss. 285-290; T. Oleksyn, Skłonność Polaków do emigracji zarobkowej. Raport z badań Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych. Warszawa 1991 (maszynopis).

2.1. Migracja z byłego Związku Radzieckiego

Nie potwierdziły się obawy wielu polityków i analityków na Wschodzie i Zachodzie Europy, którzy spodziewali się, iż wraz z upadkiem Związku Radzieckiego nastąpi masowy napływ emigrantów z tego regionu¹⁰. Wprowadzenie w 1991 i 1993 r. odpowiedniego ustawodawstwa umożliwiającego każdemu obywatelowi Federacji Rosyjskiej posiadanie paszportu nie doprowadziło do *exodusu* ludności w kierunku Europy Środkowo-Wschodniej i Zachodniej.

Jak wykazują doświadczenia z pierwszej połowy lat dziewięćdziesiątych zasadniczym problemem nie jest kwestia masowych migracji zagranicznych, lecz stale narastający problem ogromnych migracji wewnątrz byłego ZSRR. Od połowy lat siedemdziesiątych zaobserwować można było nowe zjawisko w postaci migracji z Syberii i Rosji centralnej do republik południowych (Mołdawii, Ukrainy, Azji centralnej). Poczynając od lat osiemdziesiątych, a szczególnie w latach dziewięćdziesiątych następuje zjawisko odwrotne¹¹.

W 1994 r. doradcy rosyjskiego rządu opracowali długoterminowy plan przesiedlenia 11 mln Rosjan z azjatyckich republik byłego ZSRR i trzech państw bałtyckich. Przesiedleni Rosjanie osadzani byłiby w obwodach: twerskim, nowogrodzkim, jarosławskim i omskim. Pierwsze trzy z nich leżą w europejskiej części Rosji.

W krajach b. ZSRR poza Rosją żyje 20-25 mln Rosjan, ale powyższy projekt Moskwy nie obejmuje rodaków mieszkających na Ukrainie i Białorusi. Zakłada natomiast przesiedlenie mieszkańców północnych terenów Rosji, gdzie trudności wynikające z ogólnego chaosu gospodarczego powodują, iż życie staje się tam wręcz niemożliwe. Rozsądny plan „repatriacji” jest pilną potrzebą Rosji, bo już w latach 1993-1994 na jej terytorium masowo napłynęli uchodźcy, czyniąc to w sposób nie kontrolowany, osiedlając się przede wszystkim w wielkich miastach, które są przeludnione¹².

Odrębnym problemem są wycofywane z wielu państw europejskich do Rosji oddziały żołnierzy Armii Czerwonej wraz z ich rodzinami (ogółem 1,2 mln osób). Istotnym elementem wpływającym na migracje są także liczne konflikty na tle etnicznym oraz powody ekonomiczne związane z wysokimi kosztami transformacji gospodarczej.

¹⁰ Obawy te były formułowane często w postaci alarmistycznych artykułów prasowych zarówno w Niemczech (np. *Osteuropa befürchtet eine Invasion aus der Sowjetunion*. „Süddeutsche Zeitung” z 8 I 1991) czy w Polsce (*Uchodźcy z ZSRR. Wejdą, nie wejdą?* „Rzeczpospolita” z 2 XI 1990).

¹¹ Por. J. Oswald, *New Migration Patterns in the Former Soviet Union*. „Migration” nr 3-4/1991, ss. 23-36; J. G. Ushakov, *Inter-State Migrations in the Former USSR and Eastern Europa; The Past, the Present and the Future*. „Migration” nr 3-4/1991, ss. 37-60.

¹² Por. *Wszystkie dzieci matjuszki Rosji. Plan wędrówek ludów*. „Gazeta Wyborcza” z 7 VI 1994, s. 5.

Poziom współczesnych, stałych migracji zewnętrznych z obszaru byłego ZSRR jest relatywnie niewielki. Obejmuje on swym zasięgiem cztery migrujące już od dłuższego czasu grupy narodowe. Są to: Żydzi, Niemcy, Armeńczycy oraz Grecy. W czterech falach migracyjnych w latach 1948-1990 wyjechało ogółem 1136 tys. osób (1948-1970 – 59,6 tys., 1971-1980 – 347,3 tys., 1981-1986 – 44 tys., 1987-1989 – 308,2 tys. oraz w 1990 – 377,2 tys.). Główne kierunki migracji to: USA (177,3 tys. Żydów w latach 1948-1990 oraz – 70 tys. Armeńczyków); Izrael (181,8 tys. Żydów), Niemcy (414 tys. – Niemców i 6 tys. Żydów) oraz Grecja (25 tys. Greków)¹³.

W drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych należy się liczyć z dalszymi wyjazdami tych czterech mniejszości narodowych oraz ze wzrostem krótkotrwałej migracji zarobkowej Rosjan oraz Ukraińców i Białorusinów do krajów sąsiedzkich np. Polski.

2.2. Kraje byłej Jugosławii

Rozpad byłej Jugosławii oraz późniejsza okrutna wojna, której skutkiem były „czystki etniczne”¹⁴, wzajemna nienawiść doprowadziły do masowych ruchów migracyjnych. Według danych Wysokiego Komisarza ds. Uchodźców ONZ (UNHCR) w marcu 1993 r. zanotowano ponad 2,3 mln uchodźców, którzy znajdowali się w poszczególnych republikach. Ogółem około 4 mln mieszkańców byłej Jugosławii przebywa pod opieką wyspecjalizowanych agend ONZ. Najwięcej uchodźców było na terytorium Bośni i Hercegowiny – 2,3 mln oraz Chorwacji – 800 tys., Serbii – 560 tys., Czarnogóry – 80 tys., Słowenii – 70 tys. oraz Macedonii – 30 tys.

Poczynając od początku konfliktów zbrojnych, tj. od 1991 r., poza terytorium byłej Jugosławii znajduje się ponad 670 tys. osób. Najwięcej uchodźców z regionów objętych lub zagrożonych wojną znalazło schronienie w Niemczech (240 tys.), Szwajcarii (87 tys.), Szwecji (70 tys.), Austrii (65 tys.), Wielkiej Brytanii (47 tys.) oraz na Węgrzech (29 tys.)¹⁵.

Z badań prowadzonych nad problemem uchodźców w byłej Jugosławii wynika, iż wyróżnić można określoną typologię uchodźców i wygnańców. Są to: tzw. pseudouchodźcy, uchodźcy w wyniku różnego rodzaju represji,

¹³ Por. F. S. Larrabee, *Down and Out in Warsaw and Budapest. Eastern Europe and East-West Migration*. „International Security” nr 16/1992, ss. 9-10; R. Biermann, *Migration aus Osteuropa und dem Maghreb ...*, ss. 31-33; E. Stölting, *Festung Europa. Grenzziehungen in der Ost-West-Migration*. „Prokla” nr 2/1991, ss. 249-263.

¹⁴ Por. H. Lemberg, „Ethische Säuberung”: Eine Mittel zur Lösung von Nationalitätenproblemen?, „Aus Politik und Zeitgeschichte”. Beilage zur Wochenzeitung „Das Parlament” nr 46/1992, ss. 27-38.

¹⁵ Survey of the Implementation of Temporary Protection. Comprehensive Response to the Humanitarian Crisis in Former Yugoslavia. UNHCR, 30 April 1993.

uchodźcy przed zniszczeniami wojennymi i okupacją, wypędzeni oraz wypędzeni więźniowie¹⁶.

Kwestia uchodźców z byłej Jugosławii jeszcze długo stanowić będzie istotny problem.

2.3. Węgry, Czechy, Słowacja, Rumunia, Bułgaria

Analizując problem migracji Wschód - Zachód należy zwrócić uwagę, iż dla Węgier, Czech, Słowacji, Rumunii, Bułgarii, ale także dla Polski istotna jest kwestia repatriacji reprezentantów tych narodów, którzy mieszkają na obszarze byłego Związku Radzieckiego. Trudne warunki życia oraz brak perspektyw skłaniają wiele osób do przesiedlenia się do swych krajów ojczystych. Na Ukrainie mieszka 500 tys. Polaków, 170 tys. Węgrów, 15 tys. Czechów i Słowaków oraz 320 tys. Rumunów i 23 tys. Bułgarów. W Mołdawii żyje natomiast 2,8 mln Rumunów oraz 90 tys. Bułgarów. Ogółem na obszarze b. ZSRR żyje około 370 tys. Bułgarów¹⁷.

Nowym zjawiskiem na Węgrzech oraz w Czechach i Słowacji są azyłanci z krajów pozaeuropejskich, uchodźcy z byłej Jugosławii oraz nieformalni migranci z państw b. ZSRR, którzy przybywają do tych krajów w celach zarobkowych lub prowadzenia nielegalnego handlu.

Rumunia i Bułgaria jest także „eksporterem” migrantów, głównie do państw zachodnioeuropejskich. Tak np. w pierwszych dziewięciu miesiącach 1990 r. z Rumunii wyjechało 800 tys. osób. Z Bułgarii na początku lat dziewięćdziesiątych wyjechało ponad 350 tys. Turków (z czego około 150 tys. ponownie powróciło do Bułgarii).

Dalszy rozwój ruchu migracyjnego uzależniony jest od postępów transformacji gospodarczej zarówno w obrębie tych krajów, jak i na obszarze b. ZSRR (głównie na Ukrainie i w Mołdawii).

2.4 Polska

Polska do niedawna jeszcze znana była jako kraj, z którego rekrutowało się wielu emigrantów, którzy udawali się, przede wszystkim do krajów Europy Zachodniej, Stanów Zjednoczonych i Kanady. W dekadzie lat osiemdziesiątych z Polski wyemigrowało około 1 mln osób. Prześladowania polityczne, odrzucenie obcego porządku społeczno-politycznego obok złych warunków ekonomicznych i poczucia braku szans na swobodny rozwój i stabilizację życiową skłaniały wielu Polaków do opuszczenia ojczystego kraju. Podobna

¹⁶ Por. M. Mesić, *Flüchtlingstypen im Fall Kroatiens*. „Migration” nr 3/1993, ss. 46-59 oraz S. Kukar, *Causes and Consequences of the Refugee Problem in Slovenia*. „Migration” nr 3/1993, ss. 71-90.

¹⁷ Por. F. S. Larrabee, *Down and Out in Warsaw and Budapest ...*, ss. 16-19.

sytuacja występowała po II wojnie światowej i w innych krajach realnego socjalizmu, co utrwaliło kierunek migracji w Europie ze Wschodu na Zachód¹⁸.

Obalenie systemu realnego socjalizmu w Polsce w 1989 r. oraz budowa demokracji i gospodarki rynkowej, pomimo wielu trudności z tym związanych, w istotny sposób ograniczyły liczbę emigrantów z Polski. Tak np. w 1987 r. liczba osób składających wnioski o azyl w Republice Federalnej Niemiec wynosiła 15 194 osoby, by w 1988 r. osiągnąć swój punkt szczytowy wynoszący 29 023 osoby. Poczynając od roku następnego liczba ta zaczęła systematycznie maleć: w 1989 r. Polacy złożyli w Republice Federalnej Niemiec 26 092 wnioski o azyl, w 1990 – 9 155, w 1991 r. napłynęło już tylko 3 448 wniosków, a w 1993 r. poniżej tysiąca.

Również liczba *Aussiedlerów* z Polski ulega systematycznemu zmniejszeniu: 1988 – 140 226 osób, 1989 – 250 340; 1990 – 133 872; 1991 – 40 129; 1992 – 17 742, by w 1993 r. zmaleć do 5 431 osób.

Reforma gospodarcza w Polsce spowodowała, iż na początku lat dziewięćdziesiątych zanikł masowy napływ Polaków, którzy w Berlinie czy Wiedniu prowadzili nielegalny handel. Pomimo licznych obaw ze strony niemieckiej zniesienie obowiązku posiadania wiz pomiędzy Polską i Niemcami nie doprowadziło do masowego przyjazdu polskich handlarzy czy osób podejmujących nielegalną pracę. Środki masowego przekazu oraz opinia publiczna odnotowała natomiast liczne ekscesy młodych neonazistów, które skierowane były przeciwko Polakom przyjeżdżającym do Niemiec.

W 1991 r. ministrowie pracy obu państw podpisali umowę w sprawie możliwości oficjalnego podjęcia pracy przez nowe polskie firmy na terenie Republiki Federalnej. W 1992 r. zgodnie z tym porozumieniem pracowało w RFN legalnie ponad 35 tys. polskich pracowników.

Dalszy spadek liczby emigrantów z Polski uzależniony jest od postępów demokratyzacji oraz poprawy warunków materialnych, a co za tym idzie wzrostu poczucia stabilizacji i lepszych perspektyw życiowych.

Na początku lat dziewięćdziesiątych społeczeństwo polskie skonfrontowane zostało z nowym dla niego zjawiskiem, jakie stanowił napływ uchodźców z państw arabskich i afrykańskich oraz masowa fala nieoficjalnych migrantów głównie z terenu dawnego ZSRR oraz Rumunii i Bułgarii.

2.4.1. Sytuacja uchodźców w Polsce

W latach 1991-1992 Polska w zasadniczy sposób uregulowała sytuację prawną uchodźców. W listopadzie 1990 r. utworzono stanowisko Pełnomocnika Ministra Spraw Wewnętrznych ds. Uchodźców, które w 1991 r. przekształcone zostało w Biuro ds. Uchodźców.

¹⁸ Por. A. Sakson, *Aktuelle Flüchtlingsprobleme in Polen*. „AWR Bulletin. Vierteljahresschrift für Flüchtlingsfragen” nr 4/1990, ss. 217-218.

We wrześniu 1991 r. prezydent Polski ratyfikował Konwencję Genewską dotyczącą uchodźców z 1951 r. 28 stycznia 1992 r. weszła w życie, zatwierdzona przez polski parlament Ustawa o cudzoziemcach. W kompleksowy sposób reguluje ona zasady przyznawania azylu oraz zakres obowiązków administracji państwowej w tym względzie. Ustawa określa także zasady wydalania (deportacji) cudzoziemców. W 1992 r. w Warszawie otwarto filię Biura Wysokiego Komisarza ONZ ds. Uchodźców¹⁹. W kwietniu 1992 r. w koszarach byłej jednostki wojskowej w Nadarzynie koło Warszawy otwarto pierwszy w Polsce obóz dla uchodźców. Dotychczas rozlokowani byli oni w kilku ośrodkach wypoczynkowych w różnych rejonach kraju. We wrześniu 1992 r. obóz ten wizytowała pani Sadako Ogata, Wysoki Komisarz ONZ ds. Uchodźców z Genewy, która podczas wizyty w Polsce spotkała się także z prezydentem i premierem, wysoko oceniając starania polskiego rządu w rozwiązywaniu problemów uchodźców.

W marcu 1992 r. przebywało w Polsce 173 azylantów głównie z Etiopii i krajów arabskich. Zdecydowana większość z nich znalazła się w tzw. pułapce azylowej, traktując Polskę jako „kraj tranzytowy” do któregoś z państw Europy Zachodniej. 10 marca 1992 r. w Warszawie pod przedstawicielstwem Wysokiego Komisarza ONZ ds. Uchodźców manifestowała 40 osobowa grupa uchodźców. Domagali się wiz do „bogatyń krajów”.

Spośród 120 uchodźców mieszkających w specjalnym ośrodku w Nadarzynie do sierpnia 1992 r. 34 osoby nie złożyły wniosków o zalegalizowanie pobytu w Polsce, bojąc się, że utrudni im to wyjazd na Zachód. Wnioski o zalegalizowanie pobytu powinni złożyć wszyscy uchodźcy, którzy przybyli do Polski przed ratyfikacją Konwencji Genewskiej (tj. przed wrześniem 1991). Ci, którzy przybyli później i uzyskali zgodę na pobyt w Polsce nie muszą składać żadnych podań: minister spraw wewnętrznych już nadał im oficjalny status uchodźcy. Osoby te mają prawnie zagwarantowaną opiekę polskich władz.

Biuro ds. Uchodźców przystąpiło do realizacji projektu „integracji uchodźców z polskim społeczeństwem”. Nie cieszy się on jednak dużym zainteresowaniem uchodźców. Dotychczas w ciągu dwóch lat tylko 12 osób zdołało usamodzielnić się i zamieszkać we własnych domach w Polsce.

Wojna w byłej Jugosławii spowodowała (począwszy od maja 1992) napływ do Polski znacznej liczby uchodźców z tego kraju. W większości starają się oni promami przedostać do Szwecji i Finlandii. W połowie sierpnia 1992 r. zmniejszyła się liczba uchodźców jugosłowiańskich zmierzających przez port w Świnoujściu do państw skandynawskich. W miesiącu tym, w ciągu doby przeprowaляło się do Szwecji około 200 Jugosłowian dziennie (w czerwcu, lipcu – około 500-600 osób). Spadek ten podyktowany jest zmianą polityki

¹⁹ Por. A. Sakson, *Die Genfer Flüchtlingskonvention und die Flüchtlingssituation in der Republik Polen*. „AWR Bulletin” nr 1/1992, ss. 12-15.

szwedzkich władz imigracyjnych. Od 21 lipca 1992 r. Szwedzi, podobnie jak Finowie i Duńczycy, odmawiają azylu tym, którzy pochodzą z terenów nie objętych aktualnie walkami, tak np. 22 sierpnia 1992 r. wypłynęło do Szwecji i Danii 146 uciekinierów z byłej Jugosławii, a wrócili 153 osoby. Ludzie ci udali się autokarami w drogę powrotną.

Od początku konfliktu wojennego w Jugosławii do Polski przyjechało 1500 uchodźców z tego kraju, którzy uzyskali status uchodźcy. Polska nie wprowadziła obowiązku wizowego dla obywateli byłej Jugosławii.

2.4.2. Nieoficjalni migranci.

Przemiany polityczne w państwach Europy Wschodniej spowodowały, iż obywatele tych krajów uzyskali możliwość swobodnego podróżowania. Poczynając od 1990 r. do Polski masowo zaczęli napływać mieszkańcy b. ZSRR oraz Rumunii i Bułgarii, którzy trudnią się nielegalnym handlem, żebractwem lub też podejmują pracę niezgodnie z polskimi przepisami²⁰.

2.4.2.1. Państwa Wspólnoty Niepodległych Państw (WNP)

W 1990 r. Polskę odwiedziło 18 mln turystów z tego 4,5 mln to obywatele b. ZSRR, w 1991 było ich już 7,5 mln (na ogólną liczbę 22 mln odwiedzających). W pierwszej połowie 1992 r. liczby te uległy podwojeniu. Przyjeżdżają przede wszystkim mieszkańcy Białorusi i Ukrainy. Mieszkańcy WNP stanowią około 80% nielegalnych imigrantów. Zdecydowana większość przybyszy trudni się handlem. Według szacunków polskich władz z 1994 roku około 30-35 tys. obywateli b. ZSRR pracuje nielegalnie, szczególnie na wschodzie Polski.

Część przybyszy przyjazd do Polski traktuje jako punkt etapowy w drodze na Zachód Europy. Składają oni wnioski wizowe, głównie w ambasadzie niemieckiej i amerykańskiej, a gdy nie udaje im się otrzymać wiz, próbują nielegalnie przekroczyć zachodnią granicę Polski. Z szacunkowych danych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wynika, iż około 5% wszystkich przyjeżdżających do Polski obywateli WNP stara się o wyjazd na Zachód i do Ameryki. Niektórzy z nich starają się o pobyt stały w Polsce. Na 4,5 tys. tego typu wniosków, blisko 1,5 tys. złożyli Rosjanie. W 1992 r. legalnie w Polsce mieszkało około 15 tys. Rosjan.

Licząca około 2-3 mln mniejszość polska w b. ZSRR w 60% wyraża gotowość przesiedlenia się do Polski. Władze polskie z uwagi na trudną sytuację gospodarczą, nie planują w najbliższym czasie przeprowadzenia zorganizowanej repatriacji. Istnieje natomiast możliwość indywidualnego przesiedlenia się do Polski. W lipcu 1994 r. przybyła do Polski jedna z pierwszych polskich rodzin z Kazachstanu.

²⁰ Por. A. Sakson, *Polen und Flüchtlingsbewegungen im neuen Europa*. „AWR Bulletin” nr 4/1992, ss. 206-209.

2.4.2.2. Rumuni i Bułgarzy

W latach 1991-1992 podwoiła się liczba Rumunów i Bułgarów, którzy przebywali na terytorium Polski (w 1990 – 230 tys. Rumunów i 143 tys. Bułgarów).

Znaczną ich liczbą, oprócz zajmowania się handlem i żebractwem, próbuje nielegalnie przekroczyć granicę polsko-niemiecką. Polska Straż Graniczna w okresie letnim 1992 r. zatrzymywała średnio około 1000 Rumunów tygodniowo. Był to istotny wzrost w stosunku do 1991 r., kiedy to na polskiej granicy zachodniej zatrzymano ogółem 13 500 osób. Najwięcej było Rumunów – prawie 8500. W pierwszym kwartale 1992 r. zatrzymano 4500 Rumunów.

Według danych niemieckich od stycznia do sierpnia 1992 r. zatrzymano na granicy z Polską 14 600 nielegalnych emigrantów. Tak np. w czerwcu tego roku zatrzymano 2019 osób, z tego 1598 Rumunów. Do Polski odesłano 1757 osób.

W sierpniu 1992 r. podczas pobytu w Warszawie niemiecki minister spraw wewnętrznych, zwrócił się do władz polskich o wprowadzenie wiz dla obywateli Rumunii. Strona polska zamierzała w najbliższym czasie wprowadzić obowiązek posiadania specjalnego zaproszenia lub też wize. Uzgodniono utworzenie w głębi polskiego terytorium, tzw. drugiej linii kontroli, na której zatrzymywane będą osoby próbujące nielegalnie przekroczyć granicę. Niezbędne jest również „uszczelnienie” polskiej granicy wschodniej, skąd przez Ukrainę przyjeżdża do Polski, a później do Niemiec, większość Rumunów i Bułgarów.

Po podpisaniu w dniu 6 grudnia 1992 r. polsko-niemieckiego układu o readmisji osób nielegalnie przekraczających granicę pomiędzy tymi państwami nastąpił istotny spadek tego typu przypadków. W 1993 r. niemieckie służby graniczne zatrzymały przeszło 2 tys. osób, które nielegalnie próbowały przekroczyć granicę polsko-niemiecką. Pomimo podpisania przez Polskę podobnych umów o readmisji z innymi państwami (m.in. Białorusią, Ukrainą, Czechami, Słowacją i Rumunią) w 1993 r. i w pierwszej połowie 1994 r. wzrastała liczba mieszkańców państw azjatyckich (Hindusów, Pakistańczyków) i Afrykańczyków, którzy próbowali nielegalnie przekroczyć wschodnią granicę Polski. W tym okresie jedynie służby graniczne Ukrainy na gorącym uczynku zatrzymały około 800 osób tych narodowości²¹.

²¹ Por. K. Kęsicka, *Idą Azjaci*. „Gazeta Wyborcza” z 7 XI 1994, s. 5.